

Monika Jurkowska

Uniwersytet w Białymstoku

KULTUROWE I POLITYCZNE ASPEKTY MITU MIĘDZYMORZA

Święte Cesarstwo Rzymskie, unia kalmarska, unia polsko-węgierska, Rzeczypospolita Obojga Narodów, Hanza, Stany Zjednoczone, NATO, ONZ, G-8, Unia Europejska, Organizacja Państw Afrykańskich, Liga Państw Arabskich – to tylko niektóre powstające na przestrzeni wieków koalicje, które w różnym charakterze trwały lub trwają nadal. Sojusze między państwami, zawierane albo w celach ekspansywnych, albo obronnych, mają nie tylko podłoże polityczno-gospodarcze. Kulturowy aspekt, niejednokrotnie pozostający na marginesie badań naukowych, ze względu na swój niemierzalny ekonomicznie charakter, stanowi jednak nie tylko podstawę budowania wspólnej tożsamości¹ członków koalicji, ale także jest często podstawowym wyznacznikiem jej trwałości.

Pewnym fenomenem na tle wspomnianych powyżej sojuszy jest mityczna koncepcja Międzymorza, która właściwie nigdy nie została zrealizowana². To założeniom tego sojuszu, który, co trzeba podkreślić na wstępie, miał charakter obronny przed ekspansją Rosji, później także III Rzeszy i Turcji, zostanie poświęcony niniejszy artykuł.

Impulsem do podjęcia tematu stała się publikacja *Międzymorze* wydana w 1946 roku w Rzymie nakładem Klubu Federalnego Środkowo-Europejskiego. Jest to przedruk artykułów ukazujących się na łamach trzeciego tomu *Sitwy Zgrupowania 5. Wileńskiej Brygady Żubrów*³, wydawanej przez 5. Wileńską

¹ Należy przy tej okazji podkreślić różny charakter korelacji kultur sojuszników. Możemy wskazać dwa rodzaje zależności: równorzędności kultur, bądź nadrzędności kultury jednego z sojuszników. Prowadzi to do ciągłych interakcji między kulturami, które powstają na fundamencie pozytywnych lub negatywnych odniesień do wolności w tworzeniu tożsamości swojej kultury. Nie zmienia to jednak faktu, że powstająca historyczna zależność między kulturami mitologizuje powstające relacje, tworzy stereotypy.

² Niewątpliwie pewną „namiastką” jest zawiązany w 1991 r. sojusz między Polską, Czechosłowacją a Węgrami pod nazwą *Grupa Wyszehradzka*, nawiązujący do spotkań królów Polski, Czech i Węgier w Wyszehradzie w 1335 i 1338 roku. Jego nieformalny charakter i ograniczony zasięg nie spełnia jednak założeń proponowanych w ramach omawianej tu koncepcji Międzymorza.

³ *Sitwa Zgrupowania 5. Wileńskiej Brygady Żubrów*, t. 3, Rzym 1946. Było to wydawnictwo (Drukarnia Tipografia Poliglota i Drukarnia Polowa Oddziału Kultury i Prasy 2. Korpusu)

Brygadą Piechoty, która funkcjonowała w ramach 5. Kresowej Dywizji Piechoty 2. Korpusu Armii Polskiej⁴. Jest to unikatowe spojrzenie na ideę sojuszu federacyjnego, które podkreśla kulturową i historyczną wspólnotowość państw Europy Środkowo-Wschodniej.

Narodziny idei Międzymorza

Polityczna idea Międzymorza (Intermarium), wysuwana przez Józefa Piłsudskiego⁵ w okresie międzywojennym, zakładająca utworzenie federacji państw Europy Środkowej i Wschodniej, docelowo obejmowała obszar między morzami Adriatyckim, Bałtyckim a Czarnym („Morza ABC”), a konkretnie Białoruś, Czechosłowację, Estonię, Jugosławię, Litwę, Łotwę, Polskę, Rumunię, Ukrainę, Węgry oraz ewentualnie Finlandię. Piłsudski uważał, że jej powstanie pozwoli uniknąć państwom Europy Środkowej dominacji Niemiec czy Rosji.

Przyczyn niepowodzenia w realizacji planu można wskazać kilka. Sprzeciw wobec tej idei płynął nie tylko z Rosji, ale i większości zachodnich mocarstw (z wyjątkiem Francji), które obawiały się wzrostu znaczenia Polski na arenie międzynarodowej. Także narody byłej Rzeczypospolitej, które dążyły do niepodległości: Litwini, Ukraińcy i Białorusini, nie wyrażały zainteresowania przystąpieniem do unii. Graniczne konflikty między Polską a jej sąsiadami – Rosją Sowiecką, Ukrainą, Litwą i Czechosłowacją również zmniejszyły szanse na urzeczywistnienie koncepcji Piłsudskiego. W Polsce głównym przeciwnikiem idei federacyjnej Międzymorza był Roman Dmowski, lider Narodowej Demokracji, który dążył do stworzenia jednolitego etnicznie państwa polskiego i polonizacji mniejszości narodowych. Ostatecznie realizację projektu federacji państw Europy Środkowej i Wschodniej przekreśliła wojna z Rosją (1919–1921).

Fiasko przedsięwzięcia skłoniło Piłsudskiego do reinterpretacji idei federacji i stworzenia koncepcji sojuszu państw nadbałtyckich i bałkańskich. W unii tej miały się połączyć Polska, kraje bałtyckie, Skandynawia, Czechosłowacja, Węgry, Rumunia, Jugosławia, Bułgaria, Włochy oraz Grecja. Porozumienie

zawierające nie tylko sprawozdania, reportaże czy wspomnienia ze szlaku bojowego wilnian służących w 5. Kresowej Dywizji Piechoty. Wydawnictwo podejmowało także tematy współczesne ówczesnej redakcji, jak sprawa Katynia, powstania warszawskiego czy kształtu przyszłej Europy. Na swych łamach propagowała idee Międzymorza.

⁴ Zob. J. Kowalik, *Czasopiśmiennictwo*, [w:] *Literatura polska na obczyźnie 1940–1960*, red. T. Terlecki, t. 2, Londyn 1965; K. Jaworska, *Wydawnictwa i działalność informacyjna Drugiego Korpusu w języku włoskim*, „Pamiętnik Literacki” (Londyn) 1991, t. 16.

⁵ Por. T. Szczepański, *Międzymorze. Polityka środkoeuropejska KPN*, Warszawa 1993; A. Izdebski, *W drodze do Międzymorza. Od Piłsudskiego do Moczułskiego*, Kraków 1999; P. Okulewicz, *Koncepcja „Międzymorza” w myśli i praktyce politycznej obozu Józefa Piłsudskiego w latach 1918–1926*, Poznań 2001.

rozszyłyby się wówczas nie tylko pomiędzy Bałtykiem a Morzem Czarnym, ale też między Morzem Śródziemnym a Oceanem Arktycznym. Niestety, także i ta unia nie została zrealizowana, z jednej strony, ze względu na napięte stosunki Polski z Litwą i Czechosłowacją, z drugiej ze względu na skłócenie pozostałych państw między sobą. Jedyne osiągnięcie, jakie ta koncepcja przyniosła, to sojusz polsko-rumuński⁶.

Sama idea unii federacyjnej państw środkowo- i wschodnioeuropejskich nawiązywała do jagiellońskich tradycji wielokulturowej Rzeczypospolitej Obójga Narodów. Ta tradycja sojuszu polsko-litewskiego ewaluowała jeszcze w okresie istnienia Rzeczypospolitej Obójga Narodów. Postulowano bowiem wyodrębnienie Księstwa Ruskiego, połączonego z Polską i Litwą unią realną w ramach Rzeczypospolitej Trojga Narodów⁷.

Inny wariant idei odnowienia wspólnoty polsko-litewskiej dużo wcześniej, bo w latach 1832–1861, czyli pomiędzy powstaniem listopadowym a styczniowym, popierał książę Adam Jerzy Czartoryski, działacz polityczny stojący na czele konserwatywnego Hôtelu Lambert w Paryżu. Projekt Czartoryskiego zakładał odtworzenie polsko-litewskiej wspólnoty sfederowanej z Czechami, Słowacją, Węgrami, Rumunią i wszystkimi Słowianami Południowymi. Liczył książę na wsparcie rządów francuskiego, brytyjskiego i tureckiego. Szansa na zrealizowanie tej koncepcji wydawała się na chwilę możliwa podczas Wiosny Ludów w latach 1848–1849. Jednak brak poparcia Zachodu, wzrost niemieckiego nacjonalizmu oraz konflikty Węgier ze Słowacją, Czechami i Rumunią przeszkodziły w tym planie⁸.

Jak wskazują powyższe rozważania, Morze Czarne jest nieodłącznym elementem stworzonej w Dwudziestoleciu Międzywojennym koncepcji federacji Międzymorza. Jak czytamy na stronie Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej:

Dla Europy żegluga stanowiła od zawsze jeden z podstawowych warunków rozwoju gospodarczego i osiągnięcia dobrobytu. Usługi transportu morskiego mają

⁶ A. Wierzbicki, *Wschód – Zachód w koncepcjach dziejów Polski. Z dziejów polskiej myśli historycznej w dobie porzbirowej*, Warszawa 1984; J. Juchnowski, *Federalizm i integracja europejska w myśli politycznej socjalistów polskich (1922–1939)*, [w:] *Federalizm. Teorie i koncepcje*, red. W. Bokajło, Wrocław 1998.

⁷ Zob. Z. Kuderowicz, *Polska filozofia pokoju. Historia idei pokoju w kulturze polskiej do 1939 roku*, Warszawa 1992; J. Ślusarczyk, *Idea pokoju w europejskiej i polskiej myśli politycznej do 1939 roku. Kompendium*, Warszawa 1995; M. Maciejewski, G. Haręża, *Zarys dziejów polskich idei federacji europejskiej (XV–XX w.) na tle zachodnioeuropejskich koncepcji zjednoczeniowych*, [w:] *Spółczesność w przelocie. Polska, Niemcy i Unia Europejska*, red. M. Maciejewski, Wrocław 1999.

⁸ Zob. E. Zaślowski, *Czartoryski i jego Liga Narodów*, „Nowa Polska” t. IV, z. 2; B. Piławski, *Adam Czartoryski – projekt Ligi Europejskiej*, „Państwo i Prawo” 1950, nr 2; H. H. Hahn, *Dyplomacja bez listów uwierzytelniających. Polityka zagraniczna Adama Jerzego Czartoryskiego, 1830–1840*, Warszawa 1987; K. Bał, *Z tradycji polskiej myśli federalistycznej*, „Zbliżenia Polska-Niemcy” 1996, nr 3; J. Ślusarczyk, *Idee pokojowe i pacyfistyczne w polskiej myśli i praktyce politycznej (do 1939 r.)*, „Archiwum Historii Myśli Politycznej”, t. VI, 1996.

kluczowe znaczenie dla konkurencyjności gospodarki europejskiej na rynku światowym, a żegluga i wszelkie związane z nią sektory gospodarki morskiej stanowią ważne źródło dochodów i pracy w Europie⁹.

Ten aspekt gospodarczy niewątpliwie jest kluczowy w patrzeniu na znaczenie Morza Czarnego w analizowanej przez nas koncepcji. Zapewnia integralność obszaru, jest jasną, bezpieczną granicą oddzielającą sfederalizowane państwa od reszty świata i zarazem stanowi „okno na świat”, które zapewnia łączność gospodarczą.

Działalność propagandowa II Korpusu Armii Polskiej

Reaktywacja koncepcji Międzymorza nastąpiła bardzo szybko. Podczas II wojny światowej Rząd RP na uchodźstwie Władysława Sikorskiego w 1942 roku podjął rozmowy z greckim, jugosłowiańskim, polskim i czechosłowackim rządami na uchodźstwie, dotyczące powstania grecko-jugosłowiańskiej i polsko-czechosłowackiej federacji¹⁰. Także i te próby spotkały się z niechęcią ZSRR i obojętnością lub wrogością Aliantów, gdyż uderzały w plany frontu antyniemieckiego. ZSRR dążyło bowiem do utrzymania swoich wpływów na terenie Europy Środkowo-Wschodniej, a kraje alianckie godziły się na to w zamian za pomoc w pokonaniu III Rzeszy. W tą dramatyczną walkę o zachowanie suwerenności Polski i państw mogących należeć do federacji Międzymorza wpisywała się praca jednostek propagandowych działających w ramach oddziałów stacjonujących na wszystkich frontach.

Owa tematyka podejmowana jest szczególnie intensywnie w działalności wydawniczo-propagandowo-oświatowej we Włoszech. Zainicjowana została przez 2. Korpus Armii Polskiej na Wschodzie. Co prawda, była ona epizodyczna na tle działalności kulturalno-oświatowej Armii Polskiej w czasie II wojny światowej, ponieważ obejmowała okres od 25 marca 1944 (Dziennik Żołnierza APW) do 27 października 1946 roku¹¹.

⁹ <https://www.mgm.gov.pl/gospodarka-morska/25-polityka-morska> [dostęp dn. 30.04.2017].

¹⁰ K. Fiedor, *Niemieckie plany integracji Europy na tle zachodnioeuropejskich doktryn zjednoczeniowych 1918–1945*, Wrocław 1991; 7 J. Sadowski, *Polscy federaliści i konfederaliści w czasie II wojny światowej (część 2)*, „Studia Europejskie” 2005, nr 4; M. Dymarskiego, *Stosunki wewnętrzne wśród polskiego wychodźstwa politycznego i wojskowego we Francji i Wielkiej Brytanii 1939–1945*, Wrocław 1999; T. Kisielewski, *Federacja środkowo europejska. Pertrakcje polsko-czechosłowackie 1939–1943*, Warszawa 1991; *O nowy kształt Europy. XX-wieczne koncepcje federalistyczne w Europie Środkowo-Wschodniej i ich implikacje dla dyskusji o przyszłości Europy*, red. nauk. J. Kłoczowski i S. Łukasiewicz, Lublin 2003; W. Biegański, *Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie 1939–1945*, Warszawa 1991; J. Żak, *Nie walczyli dla siebie. Powojenna odyseja 2 Korpusu Polskiego*, Warszawa 2014; W. Narębski, *Działania 5. Wileńskiej Brygady Piechoty podczas kampanii włoskiej 1944–45*, Bydgoszcz 2005.

¹¹ Zob. M. Danilewicz Zielińska, *Szkice o literaturze emigracyjnej*, Paryż 1978; K. Jaworska, *Perspektywy polskich wydawnictw w Rzymie w 1946*, [w:] Paryż, Londyn, Monachium, Nowy

Polski Korpus przybywa do Włoch zimą 1943/1944 roku. Działalność kulturalno-oświatowa była tak ważnym aspektem działalności na terenach objętych wojną, że Oddział Kultury i Prasy miał bardzo rozbudowaną strukturę organizacyjną. Składał się z licznych oddziałów: Szefostwo Oddziału i Wydział I (administracyjno-gospodarczy), Wydział II (prasa i film), składający się z Referatu czasopism i Wydawnictw, z redakcji „Orła Białego”, „Dziennika Żołnierza APW”, „Parady”, „Ochotniczki”, „Gazety Żołnierza”, Grupy Wydawniczej, Drukarni Polowej, Referatu Filmowego, Grupy Kin Polowych, Referatu Fotograficznego, Referatu Plastycznego, Radia; Wydział III (prasa obca), w którego skład wchodziła: redakcja biuletynów, oficerowie łącznikowi, Biuro Studiów, Klub Aliancki oraz tzw. Wydział Kultury i Prasy 2. Korpusu, który obejmował kwaterę prasową, Referat Kultury i Prasy 3 Dywizji Strzelców Karpackich, 5. Kresowej Dywizji Piechoty, 2. Brygady Pancerniej, Jednostek Pozadywizyjnych i Bazy¹².

W tę działalność wpisuje się też wiele mniejszych inicjatyw, w tym Komitet Redakcyjny „Intermarium”, propagujący koncepcję wspólnoty Międzymorza. Miały one tam bardzo sprzyjające warunki do prowadzenia działalności wydawniczej. Mogły korzystać z własnych drukarni oraz z przydziału papieru, a cenzura aliancka była łagodniejsza niż z dala od frontu na Środkowym Wschodzie czy w Wielkiej Brytanii, co umożliwiało tu efektywniejsze niż w innych krajach prowadzenie akcji informacyjnej, czemu zawdzięczamy na przykład wydanie *Wspomnień starobielskich* Józefa Czapskiego. W kwietniu 1944 roku nie uzyskały one zgody na wydanie od cenzora brytyjskiego w Kairze, ukazały się zatem w listopadzie w Rzymie¹³.

Po obradach w Jałcie nastąpił też swoisty kilkumiesięczny *black out*, włącznie z wycofaniem ze strony brytyjskiej papieru dla wydawanych przez Mieczysława Grydzewskiego w Londynie „Wiadomości”. Wówczas niewątpliwie „Orzeł Biały”, mimo ingerencji cenzury, pełnił rolę czołowego polskiego czasopisma. Jednak w miarę krystalizowania się nieprzyjaznych dla Europy Środkowo-Wschodniej układów powojennych, narastaniem sympatii prokomunistycznych we Włoszech emigracja i ruch wydawniczy przenoszą się do Anglii i Francji. Także postulowana idea sojuszu państw Międzymorza upada¹⁴.

Kulturowa wspólnota Międzymorza

Gdy polityczne szanse na stworzenie wspólnego frontu państw Europy Środkowo-Wschodniej w związku z porozumieniem ZSRR i państw alianckich upadają, ostatnimi, wręcz dramatycznymi apelami o stworzenie wspólnego

Jork. *Powrześnieowa emigracja niepodległościowa na mapie kultury nie tylko polskiej*, red. V. Wejs-Milewska, E. Rogalewska, tom 2, Białystok 2016.

¹² Zob. K. Jaworska, dz. cyt.

¹³ Por. tamże.

¹⁴ Por. tamże.

frontu kulturowego wobec kolejnej perspektywy niewoli są artykuły zawarte we wspomnianej publikacji *Międzymorze*. Ujętych w tym zbiorze 16 tekstów można podzielić na 3 grupy.

Pierwszą grupą są teksty od redakcji: *W służbie idei* oraz *Intermarium*. Wskazują one nie tylko trudność w związku z nową sytuacją polityczną pozabawiającą nowowyzwolone narody ich politycznej, niezależności, ale przede wszystkim są wezwaniem do zjednoczenia kulturowego wokół idei Międzymorza, która może pomóc nie tylko w zachowaniu swojej tożsamości, ale również w przyszłym wyzwoleniu politycznym.

Drugą grupę stanowią dwa manifesty wskazujące główne założenia funkcjonowania federacji wolnych narodów. Pierwszy – *Karta Wolnego Międzymorza* – podpisany przez Komitet Redakcyjny Intermarium, wydający pisma poświęcone idei konfederacji i współpracy narodów Międzymorza Bałtycko-Czarnomorsko-Egejsko-Adriatyckiego (w tym w latach 1944–1946 czasopismo „Międzymorze. Biuletyn”). To swoiste *credo* złożone z 13 rozbudowanych punktów podkreśla niezależność narodową poszczególnych członków konfederacji, wskazuje podobieństwa, z których wypływa poczucie wspólnoty kulturowej państw wchodzących w skład Intermarium, a także płaszczyzny, które mają być wspólne dla wszystkich członków tejże grupy. Tekst ten uzupełnia krótki manifest *Kaukaz jeszcze żyje* wyrażający łączność społeczności kaukaskiej z ideami propagowanymi w *Karcie Wolnego Międzymorza*. Został on podpisany przez Komitet Redakcyjny Wydawnictw Konfederacji Narodów Kaukazu, w którym:

Po zapoznaniu się z Kartą Wolnego Międzymorza wyrażamy [Komitet Redakcyjny Wydawnictw Konfederacji Narodów Kaukazu – przyp. M. J.] niezłomne przekonanie, że narody Kaukazu – Azerbejdżanicy, górale Kaukazu, Gruzini, Ormianie – w całej rozciągłości będą się solidaryzować z zasadami Karty. Zgłaszamy swoją współpracę dla szerzenia wyłożonych w Karcie haseł i dla walki w imię prawdziwej sprawiedliwości dla wszystkich narodów, których wrogiem był i jest imperializm moskiewski w każdej jego postaci¹⁵.

W trzecim tekście – *Po ustaniu działań wojennych* – opublikowanym przez prezydium Klubu Federacyjnego Środkowo-Europejskiego w składzie: przewodniczący dr Miha Krek¹⁶, słoweński prezydent zdelegalizowanej przez Jugosławię po wojnie Słoweńskiej Partii Ludowej, zastępca przewodniczącego Juliusz Poniatowski¹⁷, minister rolnictwa w latach 1934–1939, sekretarz generalny dr Cyryl Žebot¹⁸, przedwojenny wykładowca prawa w Lublanie – znajdujemy żarliwe wezwanie do jedności narodów: albańskiego, białoruskiego, bułgarskie-

¹⁵ *Kaukaz jeszcze żyje*, [w:] *Międzymorze*, Rzym 1946, s. 17.

¹⁶ Zob. K. S. Morawski, *Przyczyny i okoliczności upadku Jugosławii w 1941 r.*, „Przegląd Geopolityczny” 2016, t. 15.

¹⁷ Zob. <http://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/juliusz-poniatowski> [dostęp dn. 10.09.2016].

¹⁸ Zob. <http://www.slovenska-biografija.si/oseba/sbi893138/> [dostęp dn. 10.09.2016].

go, chorwackiego, czeskiego, estońskiego, greckiego, litewskiego, łotewskiego, polskiego, rumuńskiego, serbskiego, słowackiego, słoweńskiego, ukraińskiego i węgierskiego:

Przeto narody środkowo-europejskiego Międzymorza, związane analogiczną sytuacją geograficzną, historyczną przeszłością, wspólną cywilizacyjną i strukturą społeczną, a zagrożone przez otaczające je imperializmy, winny dojść do jedyne­go logicznego rozwiązania – do stworzenia jedno­ści politycznej dla wspólnej obrony i wspólnego rozwoju¹⁹.

Jak wskazują autorzy już we wstępie:

Druga wojna światowa pozostawiła po sobie w Europie nie tylko wielkie pobojo­wisko – cmentarze i gruzy, ale i wielkie cmentarzysko idei. Zmobilizowano całą Europę do walki z niemieckim totalizmem i barbarzyństwem, w imię najszczyt­niejszych idei wolności człowieka i narodu. Od czasu jednak związania się Zachodu sojuszem z czerwonym totalizmem, wyrzucano na śmietnik jedną po drugiej wielkie zasady i hasła, w imię których wczoraj setki tysięcy przelewało swą krew. Lub pod stare nazwy podstawiano, a raczej polityce sowieckiej pozwalano pod­stawiać, treść zupełnie inną, tak że dziś słowa – patriota, demokrat czy wolność, niemal za każdym razem ich wymówieniem, wymagają pytania: jaki demokrat, jaki patriota, jaka wolność?²⁰

Autorzy kolejnej grupy artykułów próbują odpowiedzieć na te pytania. Trzecia grupa artykułów to analiza i interpretacja sytuacji społeczno-gospodarczo-kulturowej narodów Estonii, Łotwy, Litwy, Białorusi, Węgier, Słowenii, Serbii i Bułgarii. I choć brakuje tu wielu kultur narodowych, w tym Ukrainy, to artykuły owe stanowią niejako dowód na zasadność postulatów postawionych w Karcie Wolnego Międzymorza. Z jednej strony są to artykuły dotyczące literatury i sztuki poszczególnych narodów: *Szkic o poezji łotewskiej*, *Litwa – Poezja bytu niepodległego*, *Z poezji litewskiej*, *O sztuce węgierskiej*, *Współczesna sztuka na Węgrzech*, z drugiej strony znajdujemy takie, które podej­mują szerszą perspektywę kultury narodu w kontekście historycznym: *Estonia*, *Rys kulturalno-historyczny narodu Krewiczów (białoruskiego)*, *Słoweńskie słupy graniczne na południowym zachodzie Międzymorza*, *Słoweńcy i Interma­rium*, *Serbowie i Odrodzenie Bułgarii w XIX wieku*. Trzeba koniecznie podkre­ślić, że autorami zaprezentowanych w wydawnictwie tekstów byli reprezentanci poszczególnych narodów:

Wszystkie jednak artykuły, od estońskiego poczynając a na bułgarskim kończąc, mają tę wspólną cechę, że są pisane przez autorów z poszczególnych narodów. Każdy z nich starał się czytelnikowi pokazać jakiś charakterystyczny rys swego narodu²¹.

¹⁹ *Po ustaniu działań wojennych*, [w:] *Międzymorze*, dz. cyt., s. 18.

²⁰ *W służbie idei*, [w:] *Międzymorze*, dz. cyt., s. 5.

²¹ Tamże, s. 8.

Uczynienie punktem wyjścia niezależności kulturowej, a także tożsamości poszczególnych członków unii, buduje siłę i jedność wspólnoty Międzymorza. Trzeba przy tym powiedzieć, że autorzy tekstów zachowują anonimowość. Wszystkie artykuły zostały podpisane pseudonimami, niejednokrotnie bardzo znamienymi, bo podkreślającymi narodową tożsamość. W artykule *Rys kulturalno-historyczny narodu Krywiczów* autor wskazuje, że bardziej adekwatną nazwą niż *Białorusin* jest nazwa *Krywiczanin*, która pojawia się już w tekstach z X wieku, gdy tymczasem określenie *Białorusin* dopiero w XV wieku i zapewne dlatego autor artykuł podpisuje jako *Krywiczanin*, a nie *Białorusin*.

Siłę i jedność koalicji Międzymorza budują wspólne korzenie społeczno-gospodarcze. Jest to po pierwsze wspólnota oparta na demokratycznym ustroju:

Wszystkie narody Międzymorza posiadają własne najstarsze i najpowszechniejsze w Europie tradycje demokratyczne, czego przykładem mogą być chociażby: korzystanie 12% obywateli polsko-litewskiej federacji z pełnych praw w czasach, gdy w Anglii korzystało z nich 1% ogółu ludności, lub tradycje serbskiej skupszczyzny, czy jedyne w Europie wypadku chłopskich serbskich dynastii królewskich. Naród słoweński posiadał już w VIII stuleciu w państwie karyneckim przykład demokracji, usymbolizowany w słynnym obrzędzie intronizacji książąt karyneckich, o którym pisano, że nie ma sobie równych w świecie, itd.²²

Ale nie tylko. Jak podkreślają autorzy *Karty Wolnego Międzymorza*: „wszystkie narody Międzymorza łączy w dziedzinie kulturalnej jeszcze chłopski charakter ich społeczeństw”²³.

Demokratyczne korzenie narodów środkowo- i wschodnioeuropejskich, agrarny system gospodarczy – to niewątpliwie oddźwięk podjętej szczególnie w romantyzmie dyskusji nad pochodzeniem Słowian. Mit Słowiańszczyzny jako wspólnoty opartej na gospodarce agrarnej, żyjącej zgodnie z zasadami demokracji, szczególnie akcentował nie tylko Zorian Dołęga-Chodakowski²⁴, ale również Jan Ludwik Żukowski²⁵, romantyczny krytyk literacki współpracujący ze środowiskiem warszawskich romantyków na czele z Mochnackim. Żukowski w dziele *O pańszczyźnie* podkreślał konieczność odrzucenia pańszczyzny i powrotu do słowiańskiej równości członów społeczeństwa, a także konieczność docenienia pracy na roli. Dlatego możemy powiedzieć, że mit Międzymorza stanowi pewną reinterpretację myślenia o micie Słowiańszczyzny.

²² *Karta Wolnego Międzymorza*, [w:] *Międzymorze*, dz. cyt., s. 13.

²³ Tamże, s. 13-14.

²⁴ Zob. J. Maślanka, *Zorian Dołęga Chodakowski. Jego miejsce i wpływ na polskie piśmiennictwo romantyczne*, Kraków 1963.

²⁵ Zob. A. Zieliński, *Jan Ludwik Żukowski – zapomniany krytyk i publicysta*, „Prace Polonistyczne” 1960, seria 16; J. Zyśk, *Zapomniana publicystyka Jana Ludwika Żukowskiego*, „Sztuka Edycji” 2013, nr 1; M. Jurkowska, *Romantyczne korzenie regionalizmu: „O pańszczyźnie” i „Wyjątek z pisma o pieśniach ludu” Jana Ludwika Żukowskiego*, [w:] *Regionalizm literacki – historia i pamięć*, red. Z. Chojnowski, E. Rybicka, Kraków 2017.

Traumatyczne doświadczenie historyczne tylko wzmocniło determinację w trwaniu przy wartościach narodowych, gdyż jak podkreśla redakcja: „Przeżyły nasze narody już niejednen okres jarzma obcego: czy moskiewskiego, jak Litwa czy tureckiego, jak Bułgaria, czy niemieckiego jak ziemie słoweńskie, Jarzmo obce nie złamało naszych narodów”²⁶.

Podejście Komitetu Redakcyjnego „Intermarium” oraz Prezydium Klubu Federalnego Środkowo-Europejskiego do kwestii konsekwencji układów Związku Sowieckiego z Aliantami niewątpliwie nasuwa skojarzenia z ochroną dziedzictwa narodowego, a tym samym tożsamości po rozbiorach Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Wówczas również pierwszym i podstawowym działaniem była obrona kultury przed ekspansją kultur zaborców. Dlatego obecność Morza Czarnego jest znikoma na kartach *Międzymorza*, stanowi ono punkt graniczny oddzielający kulturę Międzymorza od innych kultur. To podejście najlepiej obrazuje strona graficzna publikacji. Obok ilustracji: zdjęcia krajobrazów, mieszkańców i architektury opisywanych miejsc, reprodukcje obrazów twórców narodowych, zamieszczona jest także mapa Międzymorza, która ukazuje je jako jednolity obszar bez granic państwowych. Zaznaczono na nim ważniejsze miasta regionu, nie uwzględniając jednak portów morskich, w tym Gdańska i Odessy. Zapewne jest to związane z nastawieniem na ukazanie kulturowych wartości, jakie łączą kraje Intermarium, a nie gospodarcze aspekty, *stricte* powiązane z suwerennością polityczną, która stanęła pod znakiem zapytania.

Mit Międzymorza a Inicjatywa Trójmorza

Jak zauważył już w eseju *Polskie mitologie Odessy* Jarosław Ławski w tomie *Odessa w literaturach słowiańskich*²⁷, mit Międzymorza powraca w massmediach w związku z wojną rosyjsko-ukraińską od 2015 roku. Dziś nie jest to już jedynie polemika czasopism czy portali internetowych²⁸ na temat konieczności wypracowania polskiego stanowiska wobec sytuacji geopolitycznej nie tylko w odniesieniu do Rosji, ale również Unii Europejskiej. Artykuły publicystyczne, w większości koncentrując się wokół zażegnania sporów historycznych na linii Polska-Ukraina, na ukazaniu zagrożeń płynących z imperialistycznej polityki Rosji, na wskazaniu historycznych podstaw sojuszu Międzymorza jako alternatywy dla Unii Europejskiej. Stanowią one powierzchowną dyskusję zogniskowaną wyłącznie na aspektach politycznych. W tej narracji „Morza ABC” stanowią wyznaczniki politycznej granicy Intermarium. Dyskurs wyznacza

²⁶ *W służbie idei*, [w:] *Międzymorze*, dz. cyt., s. 9.

²⁷ Zob. J. Ławski, *Polskie mitologie Odessy*, [w:] *Odessa w literaturach słowiańskich*, red. J. Ławski, N. Maliutina, Białystok – Odessa 2016.

²⁸ Warto zauważyć, że również na portalach społecznościowych jest podejmowana ta tematyka, m.in. na facebooku ma konto Portal Międzymorza Jagiellonia.org: <https://www.facebook.com/jagiellonia.org/> [dostęp dn. 15.02.2017].

jasną granicę sympatii dla państw Międzymorza i antypatii dla Rosji i Unii Europejskiej²⁹.

Powstała właśnie obszerna monografia *Międzymorze*³⁰ autorstwa Marka Jana Chodakiewicza – profesora historii w zakresie historii Europy Środkowo-Wschodniej XIX i XX wieku³¹. Ta prawicowo ukierunkowana naukowa narracja stanowi obszerny opis przeszłości, teraźniejszości i przyszłości państw usytuowanych pomiędzy Bałtykiem a Morzem Czarnym. Autor wskazuje również na kulturowe aspekty unikatowości terenu Międzymorza:

Obszar ten jest zarówno ostatnim niepokonanym szańcem zachodniej cywilizacji na wschodzie, jak i fascynującym miejscem zbieżności rozbieżnych kultur. Historycznie ten drugi efekt wynikł z pierwszej okoliczności za sprawą fascynującej synergii³².

Chodakiewicz z jednej strony podkreśla, iż ta „zbieżności rozbieżnych kultur” może dokonać się w warunkach demokratycznych. Za wzór wskazuje demokrację panującą w Rzeczypospolitej, z drugiej, historyk uważa, że konieczne jest zrozumienie i ugruntowanie tożsamości narodów Międzymorza i uporanie się z przeszłością:

Tylko zachodnia cywilizacja w swojej najlepszej postaci może zapewnić środowisko, w którym odmienne kultury mogą się realizować i spełniać w sposób najwłaściwszy. Jedynie w zachodnich ramach kulturalnych mogą współistnieć, zbiegać się, a czasem, owszem zderzać, ale nie unicestwiają się wzajemnie. Tylko zachodnia cywilizacja wskazuje autentyczną elastyczność w swojej tolerancji dla „Innego”. Można to ująć inaczej: żaden inny klimat kulturowy nie jest środowiskiem współistnienia rozmaitych kultur ponieważ żadna inna cywilizacja nie jest oparta na wolności. Cywilizacje inne niż zachodnia odrzucają samą istotę Zachodu, a zachodnie herezje – jak nazizm i komunizm – usiłowały ją negować. Dlatego aby w *Międzymorzu* wolność odniosła sukces, jego narody muszą dążyć do odbudowy ducha złotego wieku Rzeczypospolitej. Aby tak się stało, muszą najpierw pamiętać, kim są i skąd są. Ludzie *Międzymorza* koniecznie muszą sami się uzdrowić z potwornych ran zadanych przez totalistów³³.

²⁹ Zob. m.in. <http://jagiellonia.org/miedzymorze/> [dostęp dn. 30.04.2017]; W. Kuliński, *Silna Polska z rzeczywistymi sprzymierzeńcami... Międzymorze – tego boi się UE?*, <https://wirtualnapolonia.com/2016/01/25/silna-polska-z-rzeczywistymi-sprzymierzencami-miedzymorze-tego-boi-sie-ue/> [dostęp dn. 16.03.2017]; J. Narymunt Rożyński, *Międzymorze – Korona Rzeczypospolitej*, <http://www.mpolska24.pl/post/10948/miedzymorze-korona-rzeczypospolitej> [dostęp dn. 16.03.2017]; P. Matysiak, *Międzymorze – Nowa epoka pod patronatem Polski?*, <http://paulinamatysiak2.wixsite.com/pisarka/single-post/2016/02/23/Mi%C4%99dzymorze--%E2%80%93Nowa-epoka-pod-patronatem-Polski> [dostęp dn. 16.03.2017]; M. Agnosiewicz, *Polska, Rosja, wiatr historii*, <http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9979> [dostęp dn. 16.03.2017].

³⁰ Zob. M. J. Chodakiewicz, *Międzymorze*, Warszawa 2016.

³¹ <http://nauka-polska.pl/dhtml/raporty/ludzieNauki?type=opis&objectId=200849&lang=pl> [dostęp dn. 15.03.2017].

³² M. J. Chodakiewicz, *Międzymorze*, dz. cyt., s. 11.

³³ Tamże, s. 570.

Autor ukazuje wizję historiozoficzną, ale i kulturowe aspekty mogące urzeczywistnić mityczny sojusz państw Europy Środkowo-Wschodniej, bez których nie uda się zbudować trwałego sojuszu.

Trzeci rodzaj narracji związany jest z krokami podejmowanymi przez prezydenta Andrzeja Dudę w celu urzeczywistnienia mitycznej koalicji Międzymorza w związku ze spotkaniem w ramach pierwszego forum Trójmorza zainicjowanego przez prezydentów Polski i Chorwacji: Andrzeja Dudę i Kolinę Grabar-Kitarović, które miało miejsce w sierpniu 2016 roku w Duborowniku w Chorwacji. Spotkanie pod hasłem „Wzmacnianie Europy: budowanie połączeń między Północą i Południem” zgromadziło przedstawicieli 12 państw regionu: Polski, Chorwacji, Węgier, Litwy, Słowenii, Bułgarii Czech, Rumunii, Słowacji, Austrii, Estonii i Łotwy³⁴. Przyjęta wspólna deklaracja w sprawie Inicjatywy Trójmorza zakłada jednak tylko perspektywę sojuszu gospodarczego:

Przekonani, że dzięki poszerzeniu istniejącej już współpracy w dziedzinie energii, transportu, komunikacji cyfrowej oraz sektorów gospodarczych Europa Środkowa i Wschodnia staną się bardziej bezpieczne i bardziej konkurencyjne, przyczyniając się tym samym do wzmocnienia Unii Europejskiej jako całości³⁵.

Nie znajdujemy w tym krótkim oświadczeniu inicjatywy współpracy na płaszczyźnie kulturowej, nie doszukamy się również wskazania historycznych podstaw sojuszu. Obok publicystyki, wskazującej korzyści i zagrożenia tego sojuszu, pojawiają się artykuły ukazujące potrzebę włączenia do tego sojuszu także państw niewchodzących w ramy Unii Europejskiej, w tym Ukrainy. Entuzjastycznie komentowane są przez redaktorów rozmowy prowadzone z władzami Ukrainy w tej kwestii w związku z drugim spotkaniem członków Trójmorza w czerwcu 2017 roku we Wrocławiu, choć dyskutanci widzą też zagrożenia płynące z zaszłości historycznych.

Podsumowując, należy podkreślić, że morza: Bałtyckie, Czarne, Egejskie, Adriatyckie są nie tylko geograficznym wyznacznikiem granic terytorialnych.

³⁴ Zob. m.in. *Przedstawiciele państw Trójmorza przyjęli wspólną deklarację o współpracy*, <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1659758,Przedstawiciele-panstw-Trojmorza-przyjeli-wspolnadeklaracje-o-wspolpracy> [dostęp dn. 15.03.2017]; *Europa Środkowa powołała Inicjatywę Trójmorza pod patronatem Chin i USA*, <http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,10032> [dostęp dn. 15.03.2017]; M. Podstawski, *Trójmorze – Three Seas Initiative*, <http://rog.republika.pl/trojmorze.htm> [dostęp dn. 15.03.2017]; *Forum państw Trójmorza z udziałem prezydenta. Przyjęto wspólną deklarację*, <http://kresy.pl/wydarzenia/forum-panstw-trojmorza-z-udzialem-prezydenta-przyjeto-wspolna-deklaracje-pelny-tekst/> [dostęp dn. 15.03.2017]; M. Kędzierski, *Trójmorze nie powstanie bez wspólnej agendy wobec Berlina i Brukseli*, <http://calkj.pl/2016/08/29/trojmorze-nie-powstanie-bez-wspolnej-agendy-wobec-berlina-i-brukseli/> [dostęp dn. 15.03.2017]; M. Potocki, Z. Parafianowicz wywiad z K. Szczerskim, *Trójmorze powstaje w oparciu o współpracę z Rumunią i Chorwacją*, <http://forsal.pl/artykuly/973336,szczerski-trojmorze-powstaje-w-oparciu-o-wspolprace-z-rumunia-i-chorwacja-wywiad.html> [dostęp dn. 15.03.2017]; <http://jagiellonia.org/miedzymorze/> [dostęp dn. 15.03.2017].

³⁵ Zob. m.in. *Wspólna deklaracja w sprawie Inicjatywy Trójmorza (Three Seas initiative)*, <https://bestiariusz.wordpress.com/2016/08/26/wspolna-deklaracja-w-sprawie-inicjatywy-trojmorza/> [dostęp dn. 14.02.2017].

W publikacji powojennej pod tytułem *Międzymorze* pełnią rolę scalającą i wyodrębniającą kulturowo obszar mitycznego Międzymorza, które choć niejednokrotnie zmienia ramy, obejmując węższą bądź szerszą grupę narodów, ma być mitem broniącym przed marazmem i poddaniem się politycznemu zniewoleniu.

Wyobraźnia mityczna ludów mających wejść w ramy Międzymorza poszukuje utopijnych fundamentów historycznych, kulturowych i społeczno-gospodarczych, które w bogactwie różnorodności narodowości wypracowałyby wspólne podstawy dla tej federacji równych sobie narodów. Ten mit nieustannie powraca w sytuacji zagrożonej suwerenności państw Intermarium ze strony imperializmów sąsiadów, a szczególnie Rosji. Także dziś jest żywym punktem odniesienia dla budowania sojuszu z państwami słowiańsko-bałtycko-bałkańskimi w związku ze zmianami geopolitycznymi w Europie.

ANEKS

1.

*Karta Wolnego Międzymorza*³⁶

1. Druga wojna światowa nie tylko nie przynosi wolność szeregowi narodów, które nie uzyskały jej w wyniku wojny pierwszej, ale nadto pozbawia niepodległości wiele państw i oddaje przez to w niewolę nowe miliony jednostek.

W szczególności poza greckim, wszystkie narody zamieszkujące Międzymorze bałtycko-czarnomorsko-egejsko-adriatyckie zostają w jej wyniku skazane na zamianę niewoli hitlerowskiej na bolszewicką.

Większość z nich po dwudziestu latach pokoju w Europie znowu padła ofiarą dwu wielkich kontynentalnych imperializmów, reprezentujących jednocześnie systemy totalne. Po strasznych cierpieniach pod okupacją państw osi i pod okupacją sowiecką, wszystkie narody Międzymorza są obecnie zagrożone niebezpieczeństwem bezpośredniej, siłą narzuconej sowietyzacji. Niektóre z nich już się znalazły pod pełną sowiecką tyranią.

2. Związek Sowiecki, posługując się bolszewizmem i organizacjami terrorystycznymi (w rodzaju np. oddziałów TITA) dla realizacji swych imperialistycznych planów, sięgających już dziś znacznie dalej niż dążenia imperialne carów rosyjskich, dążąc do kolejnego rozkładu cywilizacji zachodniej przez narzucenie panowania własnego systemu totalistycznego, zagraża narodom Międzymorza fizyczną ich likwidacją, gotuje im los jeszcze straszniejszy, niż doła np. ukraińskiego czy gruzińskiego narodu.

Z drugiej zresztą strony całe z kolei imperium sowieckiej jest narzędziem w ręku grupy ludzi dążących do światowego bolszewizmu i posługujących się

³⁶ *Międzymorze*, Rzym 1946, s. 11-16.

dla tego celu nie tylko tradycjami carskiego imperializmu, ale nawet pseudo panslawizmem i pseudo patriotyzmami.

Narody Międzymorza, które doświadczyły i przejrzały do głębi sowiecki świat bolszewicki, nazizm hitlerowski i faszyzm MUSSOLINIEGO, nie mogą zapomnieć o ich historycznej kolejności i wzajemnym związku tych trzech form jednego i tego samego błędu czasów współczesnych. Jest nim *totalizm*, który opiera się na dyktaturze absolutnej jednej partii, zaprzecza i niszczy cały porządek przyrodzony i boski, unicestwiając wszelką wolność jednostki, niszczy wszelki ślad demokracji i samostanowienia o sobie społeczeństw wolnych ludzi.

Dzieje ostatnich trzydziestu lat dają niezaprzeczone świadectwo następującej prawdy historycznej: *to bolszewizm rozpełtał potwora państwa totalitarnego ze wszystkimi jego barbarzyńskimi następstwami*. Bolszewizm był przyczyną wszystkich odchyłeń od metod demokratycznych, które to odchylenia częstokroć stawały się formą obrony przeciwko terrorystycznym metodom bolszewizmu. To od bolszewizmu sowieckiego nazizm hitlerowski i faszyzm Mussoliniego przejęły i na swój sposób udoskonaliły naukowe metody zalegalizowanego terroru i technikę niewolnictwa, opartą na wszystko obejmującym systemie państwowym.

Przed totalizmem faszystowskim i hitlerowskim istniał totalizm sowiecki, najbardziej totalny ze wszystkich trzech – przyczyna upadku demokracji na kontynencie.

By przeto zniszczyć plagę barbarzyństwa totalitarnego, nie wystarcza rozbić jedynie faszyzm i hitleryzm, lecz trzeba również wyeliminować prototyp totalizmu: „totalizm bolszewicki”. Po tylu nadludzkich cierpieniach Europa nie potrzebuje mętnych koncepcji negatywnych „antyfaszyzmu”, ani deklaracji o dwuznacznej demokracji. Europa i cały świat potrzebują dziś po prostu wolności – wolności rzeczywistej, niezagrożonej, zabezpieczonej w nowej duchowej i politycznej rzeczywistości powojennej, opartej na zasadach prawdziwie moralnych i demokratycznych.

Niebezpieczeństwo bolszewicko-rosyjskie wymaga mobilizacji wszystkich sił do walki z bolszewizmem. Narody Międzymorza muszą uważać *walke z sowieckim bolszewizmem za swój obowiązek naczelny*, będący logiczną konsekwencją obrony ich ideałów religijnych, moralnych, narodowych i społecznych. Jest to obowiązek zarówno wobec własnych narodów, jak i wobec ludzkości. W tej walce narody Międzymorza znajdują sojuszników we wszystkich demokratycznych antytotalistycznych, antybolszewickich siłach.

3. Związek Sowiecki, znalazłszy się wobec własnej ideologii, wbrew własnej woli i wbrew własnym planom politycznym w obozie alianckim – zniszczył jego ideową strukturę i jego moralne podstawy. Najlepszym tego świadectwem jest nie stosowanie, a nawet w wielu wypadkach gwałcenie przez obóz aliancki szczytnych zasad Karty Atlantycznej i jej postanowień prawnych. Bierność aliantów w sprawie inwazji i aneksji państw bałtyckich przez Rosję So-

wiecką, dyktat krymski w stosunku do Polski i Jugosławii – oto przykłady. To właśnie Rosja Sowiecka stworzyła „fakt dokonany” sfer wpływów.

Sfery wpływów oddają cały świat i wszystkie dotychczas wolne narody nie pod autorytet opartej na prawie wspólnoty międzynarodowej, lecz pod dominację poszczególnych wielkich mocarstw w każdym wypadku, a w niewolę w wypadku sowieckim – są nie tylko sprzeczne z prawem samostanowienia narodów, ale równocześnie stanowią też zarzewie przyszłych jeszcze straszniejszych, niż obecny – konfliktów światowych. W starciu się imperialnych interesów wielkich mocarstw dotychczas wolne narody, wbrew ich własnej woli i własnym żywotnym interesom, zostałyby zagrożone nową rzezią.

Koncepcja sfer wpływów i jej konsekwencje praktyczne muszą być przeto zwalczane przez wszystkie miłujące wolność i pokój narody, a w pierwszym rzędzie przez skazane na zagładę w sowieckiej sferze wpływów narody Międzymorza.

4. Zakończenie wojny obecnej politycznym kompromisem pomiędzy zachodnimi demokracjami i sowieckim wschodem, któryby oddał narody Międzymorza na łup sowietyzacji – oznaczałoby likwidację Europy, jako bastionu cywilizacji zachodniej i demokracji. Jeżeli pozwoli się Związkowi Sowieckiemu opanować Międzymorze, wtedy wolność i niepodległość pozostałej Europy zachodniej zostanie skazana na łaskę Związku Sowieckiego. Totalizm sowiecki stanie się rzeczywistym panem całej Europy, która zostanie zgnieciona przy pierwszym uderzeniu nowego sowieckiego imperium, które przez opanowanie Międzymorza stanie się demograficznie i militarnie czynnikiem decydującym o losie całej Europy.

5. Koncepcji sfer wpływów i organizacji bezpieczeństwa światowego według wzoru z Dumbarton Oaks i Jałty przeciwstawia się idea samostanowienia narodów i swobodnego ich łączenia się w większe związki w ramach organizacji światowej, opartej na zasadach prawdziwie demokratycznych.

Musi być podjęte hasło wolności dla wszystkich narodów Europy i świata, hasło wolnej Europy.

6. Aby umęczonym narodom Międzymorza zabezpieczyć raz zdobytą wolność i aby wzmocnić system ogólnego pokoju w Europie i w świecie, trzeba dążyć do powstania na terenie Międzymorza konfederacji, czyli związku państw złączonych sojuszem, w skład którego weszłyby, zgodnie z suwerenną wolą odnośnych narodów, wyrażoną w przeszłości w warunkach zupełnej swobody i demokracji, państwa narodów Międzymorza: Albańskiego, Białoruskiego, Bułgarskiego, Chorwackiego, Czeskiego, Estońskiego, Greckiego, Litewskiego, Łotewskiego, Polskiego, Rumuńskiego, Serbskiego, Słowackiego, Słoweńskiego, Ukraińskiego, Węgierskiego.

7. Wszystkie narody Międzymorza związane są wspólną historią. Jest ona na przestrzeni ostatnich wieków na Międzymorzu jednym pasmem walk narodów Międzymorza w obronie egzystencji i narodowego bytu przeciwko zaborczym sąsiadom. Zarówno rosyjski, jak niemiecki i austriacki imperializm starły

się zawsze rozkładać tendencje dośrodkowe na Międzymorzu, skrócić pomiędzy sobą poszczególne narody i poddawać je kolejno pod swe wpływy. Powstające na przestrzeni wieków związki narodów Międzymorza przynosiły tym narodom nie tylko zwiększone bezpieczeństwo, ale dawały łączącym się narodom wielkie korzyści moralne i kulturalne. Związki te zawsze jednak dotychczas grzeszyły zbyt ograniczonym zasięgiem, a właśnie narodowe wewnątrz nich stawały się przyczyną słabości. W tych momentach historii, gdy germański i rosyjski imperializm po skłóceniu narodów Międzymorza, wytworzeniu i wyzyskaniu przeciwności i dokonaniem w rezultacie podziału uzyskiwały w wspólną na Międzymorzu granicę – stawała się ona zawsze zarzewiem konfliktu na skalę światową. Tak było w 1914, tak było w 1939 i 1941 roku.

Narody Międzymorza pomne na lekcję historii muszą uważać za swój obowiązek *walkę ze wszystkimi przejawami szowinizmu narodowego, urabianie szacunku wzajemnego i wzajemnej znajomości dóbr kulturalnych poszczególnych narodów.*

Historia uczy przeto, że, zachowując suwerenność konieczną dla pełnego rozwoju wszystkich sił narodowych, państwa Międzymorza powinny współdziałać ze sobą w aliansie i występować na zewnątrz jako jedna całość polityczna i obronna.

8. Wszystkie narody Międzymorza posiadają własne najstarsze i najpowszechniejsze w Europie tradycje demokratyczne, czego przykładem mogą być chociażby: korzystanie 12% obywateli polsko-litewskiej federacji z pełnych praw w czasach, gdy w Anglii korzystało z nich 1% ogółu ludzkości, lub tradycje serbskiej skupszczyzny, gdy jedyne w Europie wypadku chłopskich serbskich dynastij królewskich.

Naród słoweński posiadał już w VIII stuleciu w państwie karyńckim przykład demokracji, usymbolizowany w słynnym obrzędzie intronizacji książąt karyńckich, o którym pisano, że nie ma sobie równych w świecie, itd.

Poza wspólnymi elementami religijnymi, moralnymi i demokratycznymi łączy wszystkie narody Międzymorza w dziedzinie kulturalnej jeszcze *chłopski charakter ich społeczeństw.*

Wieś, pozostając na ziemiach Międzymorza skupiskiem od 50 do 80% ludności, stanowi źródło wartości kulturalnych, które jeszcze dotychczas nie było w pełni wykorzystane dla wzajemnego zbliżenia i współpracy.

Pogłębienie wzajemnej znajomości wspólnoty socjalnej i kulturalnej powinno stać się jedną z podstaw łączących konfederację.

9. Narody Międzymorza wykazały w okresie 20 lat niepodległości pomiędzy obu wojnami światowymi ogromną prężność ekonomiczną, czego wspaniałe zagospodarowanie i wykorzystanie wybrzeża morskiego może być jednym z przykładów. Narody Międzymorza wykazały, szczególnie na przykładzie krajów bałtyckich, doskonały zmysł w rozwiązywaniu kwestyj społecznych i szczyć się mogą, czy to wynikami reformy rolnej, czy osiągnięciami w dziedzinie ubezpieczeń społecznych. Międzynarodowe Biuro Pracy zaliczało przed

wojną np. państwo jugosłowiańskie do najbardziej przodujących w dziedzinie prawodawstwa socjalnego.

W Słowenii, w całej Jugosławii, jak również w Czechosłowacji rolnictwo i rzemiosło rozwijały się w harmonii z postępem industrializacji, a zostały oparte na szerokiej sieci kooperatyw, w których łączyli się dobrowolnie mali właściciele rolni i rzemieślnicy.

10. W momencie gdy Związek Sowiecki w istocie posiadający najbardziej reakcyjny i najbardziej krzywdzący i wykorzystujący człowieka ustroj społeczny, usiłuje rozpaść masy światowego proletariatu demagogicznymi hasłami społecznymi, same przez się nasuwają się, jako wspólne, następujące zasady przyszłego ustroju społecznego naszych państw Międzymorza, pozostawiając oczywiście każdemu narodowi decydowanie o formie własnego demokratycznego ustroju socjalnego:

a) dążenie do wyzwolenia człowieka z niewoli kapitału i maszyny przez popieranie małego możliwie własnego i średniego warsztatu pracy;

b) dążenie do zagwarantowania każdemu obywatelowi pracy;

c) oparcie ustroju rolnego na zdrowej, drobnej rentownej własności indywidualnej tak, jak się ona rozwinęła w poszczególnych krajach w wykonaniu reformy rolnej, przeprowadzonej w celu umocnienia i uniezależnienia drobnej własności chłopskiej, z rozszerzeniem reformy rolnej na obszary, na których nie została jeszcze wykonana;

d) uspołecznienie kluczowych gałęzi przemysłu i współdziałanie pracowników w zarządzie i zyskach z przedsiębiorstw.

W tym celu administracja publiczna powinna przejąć kierownictwo tych gałęzi przemysłu, które zajmują pozycję monopolistyczną i powinna kierować całym życiem ekonomicznym ku jego naturalnemu społecznemu celowi.

Państwo jednak nie powinno mieć możliwości nadużywania władzy przez zamienienie ekonomii społecznej w system kapitalistyczny, oparty o biurokrację państwową tak, jak uczyniły to totalitarne systemy bolszewizmu, faszystów i narodowego socjalizmu. Struktura ekonomiczna winna służyć prawdziwej wolności człowieka i rozwojowi poszczególnych narodów, a nieimperialistycznym celom totalitarnej dyktatury.

11. Zamierzona konfederacja państw Międzymorza powinna się oprzeć na następujących zasadach, wyrażonych w umowach międzynarodowych konstytucjach państw wchodzących w skład konfederacji i w statucie konfederacji:

A. Konfederacja winna zapewnić skuteczną współpracę państw skonfederowanych w następujących umówionych dziedzinach:

a) wspólnej polityki zagranicznej;

b) wspólnej obrony konfederacji i wszystkich państw w jej skład wchodzących;

c) kierownictwa wspólnymi sprawami gospodarczymi;

d) upowszechnienia oświaty i troski o wymianę dóbr kulturalnych pomiędzy skonfederowanymi narodami.

B. W tym celu statut konfederacji winien co najmniej przewidywać jako jedno z możliwych rozwiązań wzięte przykładowo następujące instytucje:

a) dla koordynacji polityki zagranicznej – radę konfederacji, złożoną z równej liczby przedstawicieli wszystkich skonfederowanych państw;

b) dla koordynowania administracji w ustalonych dziedzinach współpracy: komitet wykonawczy konfederacji, któryby kierował powołanymi wspólnymi instytucjami np. instytutami współpracy kulturalnej, ekonomicznej itp.;

c) dla koordynowania prawodawstwa: unię międzyparlamentarną, złożoną z delegacji parlamentu państw skonfederowanych, powołaną dla prac ustawodawczych i inicjatywy ustawodawczej w ustalonych dziedzinach współpracy. Projekty i ustawy przyjęte przez unię międzyparlamentarną wymagałyby ich uchwalenia w przepisany trybie przez parlamenty państw skonfederowanych.

C. Ustroje polityczne wszystkich państw, wchodzących w skład konfederacji, winny gwarantować poszanowanie praw jednostki. Konstytucje państw skonfederowanych powinny zabezpieczać wolność myśli, swobodę religijnego kultu, swobodę przekonań politycznych, wolność słowa, prawo swobodnego zrzeszania się.

D. Wspólna obrona konfederacji, oparta na zobowiązaniu do natychmiastowego przystąpienia do wojny całej konfederacji w razie, gdy jedno lub więcej państw w jej skład wchodzących zostanie zaatakowane, powinna obejmować jednolite kierownictwo całości spraw obrony konfederacji, zapewnione przez:

a) permanentną instytucję, utworzoną z delegacji sztabów generalnych państw skonfederowanych;

b) przygotowane wspólne naczelne dowództwo na wypadek wojny;

c) własne siły zbrojne państw skonfederowanych;

d) wspólną siłę zbrojną konfederacji utworzoną z wojsk wszystkich państw skonfederowanych. Ta wspólna siła zbrojna powinna objąć przede wszystkim wspólne lotnisko i marynarkę, oparte na jednym planie rozbudowy i finansowane przez skarby wszystkich państw skonfederowanych. Wspólna siła zbrojna poza celami wojskowymi powinna stać się również szkołą patriotyzmu konfederacyjnego oraz wzajemnego poznania i zbliżenia narodów konfederacji.

E. Językiem urzędowym instytucji konfederacji winny być wszystkie języki skonfederowanych narodów oraz język angielski lub francuski – jako język wspólny.

12. Wszystkie istniejące kwestie sporne nie wykluczają pełnej współpracy w walce o niepodległość wszystkich narodów Międzymorza i o realizację idei konfederacji. Właśnie ta współpraca winna ułatwić rozwiązanie kwestii spornych.

Ziemie narodów Międzymorza, które po pierwszej wojnie światowej pozostały poza granicami poszczególnych państw, powinny powrócić do swych macierzy.

Dla rozwiązania kwestii przynależności ewentualnych terenów narodowościowo mieszanych i dla zabezpieczenia praw ewentualnych mniejszości wewnątrz poszczególnych państw skonfederowanych, tam, gdzie rozwiązanie terytorialne nie będzie możliwe, należy przyjąć zasadę zagwarantowania pełni praw dla wszystkich narodowości przez autonomię personalną (narodowościową) w dziedzinie kulturalnej i rozszerzonego samorządu na terenach narodowościowo mieszanych, do utworzenia odrębnych kantonów na terenach mieszanych włącznie.

13. Powstanie na Międzymorzu silnej konfederacji, pozbawionej dzięki swej strukturze aspektów agresywności i imperializmu leży w interesie pokoju w Europie.

Konfederacja międzymorska jako związek wolnych narodów, będzie dążyć usilnie do współpracy z innymi wolnymi narodami Europy. Konfederacja będzie miała naturalną tendencję do współpracy z obu mocarstwami anglosaskimi w dziedzinie politycznej, ekonomicznej i społecznej.

Konfederacja Międzymorza będzie tamą, która położy kres imperializmowi germańskiemu na wschodzie i południu Europy, a oddzielając od siebie Niemcy i Rosję, przyniesie pokój i stabilizację stosunków w Europie.

Narody Międzymorza są po większej części narodami słowiańskimi, natomiast mają kulturę zachodnią i orientują się politycznie na zachód. Wolna i silna konfederacja na Międzymorzu jest przeto również jedynym możliwym łącznikiem do stopniowego zbliżenia się rosyjskiego wschodu do cywilizacji europejskiej.

Narody Międzymorza dążyć będą również do ułożenia poprawnych i przyjaznych stosunków z narodem rosyjskim, gdy tylko wyrzeknie się on swych imperialistycznych dążeń.

W razie powstania ogólnoeuropejskiego organizmu federacyjnego, konfederacja niepodległych państw narodów Międzymorza będzie gotowym i pozytywnym wkładem do zorganizowania Europy jako jedności politycznej, gospodarczej i kulturalnej na zasadach dobrowolnej współpracy wszystkich jej wolnych narodów.

KOMITET REDAKCYJNY „INTERMARIUM” – wydawnictwa, poświęcone idei konfederacji i współpracy narodów Międzymorza Bałtycko-Czarnomorsko-Egejsko-Adriatyckiego.

2.

*Po ustaniu działań wojennych*³⁷

Środkowo-Europejski Klub Federalny jest wyrazem potrzeby zrzeszania się przedstawicieli następujących narodów: ALBAŃSKIEGO, BIAŁORUSKIEGO, BUŁGARSKIEGO, CHORWACKIEGO, CZESKIEGO, ESTOŃ-

³⁷ *Międzymorze*, Rzym 1946, s. 18-19.

SKIEGO, GRECKIEGO, LITEWSKIEGO, ŁOTEWSKIEGO POLSKIEGO, RUMUŃSKIEGO, SERBSKIEGO, SŁOWACKIEGO, SŁOWEŃSKIEGO, UKRAIŃSKIEGO, WĘGIERSKIEGO.

Bieg dziejów, a zwłaszcza zdarzenia, drugiej wojny światowej, okazują wyraźnie, jak dalece narody te są związane wspólnotą losu.

Narody Międzymorza, niweczone przez totalizmy: narodowo-socjalistyczny, faszystowski i sowiecki – stają wobec konieczności wspólnej obrony niepodległości.

Wspólnota życia wewnętrznego urasta z podobieństw przebiegu rozwoju kulturalnego i układu stosunków społecznych. Związanie z kulturą zachodnią, głębokie tradycje i uczucia religijne, i osiągnięte demokratyczne prawa, stanowią istotne cechy naszej wspólnoty.

W strukturze społecznej naszych narodów wieś zachowała przewagę, potęgując swój wkład w życie narodowe w miarę postępującego rozwoju nowoczesnej wsi i wolnego chłopca obywatela.

Przeto narody środkowo-europejskiego Międzymorza związane analogiczną sytuacją geograficzną, historyczną przeszłością, wspólnotą cywilizacyjną i strukturą społeczną, a zagrożone przez otaczające je imperializmy, winny dojść do jedyne go logicznego rozwiązania – do stworzenia jedności politycznej dla wspólnej obrony i wspólnego rozwoju.

W chwili obecnej, gdy po formalnym zakończeniu wojny w Europie nadeszło także zakończenie wojny w Azji – liczne ludy świata oddają się radości.

Nie jest i nie może ona być udziałem narodów Europy Środkowo-Wschodniej.

Poddane okupacji sowieckiej, pozbawione niepodległości, wyzute z najbardziej elementarnych praw ludzkich – odczuwają one najsilniej, w tak zwanym „dniu zwycięstwa”, ponury tragizm chwili. Zakończenie wojny przynosi sponiewieranie tych zasad, w imię których oręż był podjęty.

Zrodził walkę opór przeciw narzucaniu obcej woli narodom wolnym, opór przeciw zaborczemu imperializmowi, opór przeciw zasadzie władztwa „wyższej rasy” nad „pośledniejszymi”. Karta Atlantycka i podobne deklaracje głosiły, że prawo ma być ponad siłą, że sprawiedliwość i poszanowanie wolności cudzej będą fundamentem lepszej budowy świata, że swobodny rozwój słabszych dozna opieki silnych.

A oto kończą wojnę przy pełnej afirmacji przemocy, przy uznaniu podbojów i aneksji, jako słusznej nagrody dla potężnych, przy formowaniu nowej hierarchii i przodownictwa wśród narodów – w imię siły.

Ale układ rzeczy, oparty wyłącznie na przemocy, nie może się ostać w XX wieku.

Miliony ludzi na Międzymorzu, pragnące zaznać pełnej i trwałej narodowej wolności – a należące zarówno do narodów, które w wyniku wojny poprzedniej jeszcze niepodległości nie pozyskały, jak do tych, które niepodległość obecnie utraciły – niewolnikami być nie chcą i nie będą.

Tendencje imperialistyczne, chcące oprzeć porządek świata na podziale sfer wpływów, są nie tylko niemoralne, ale i nie realne. Nie jest bowiem prawdą jakoby zgasł już jeden z największych ideałów ludzkości – pełnia własnego Narodowego Życia. Ani nie da się on z dusz ludzkich wymazać, ani się nie da zastąpić wyłącznym ideałem jednostkowego dobrobytu i maksymalnej konsumpcji, jak to chcą w nas wmówić rzecznicy kapitalizmu państwowego czy prywatnego.

To też obrona *prawa* naszych narodów do niepodległości, poszukiwanie *sprawiedliwych*, a praktycznych rozwiązań w stosunkach wzajemnych między naszymi narodami, obrona elementarnych *praw człowieka* – oto nasze cele.

Za fundament swojej działalności przyjmujemy dorobek dziejowy prawa europejskiego, z jego zasadą wolności narodów, z jego poszanowaniem prawa każdego narodu do samostanowienia o sobie.

W życiu wewnętrznym narodów uznajemy za niezbędne rozwijanie demokracji – odmawiamy jednak prawa do tego miana ustrojom, nieopartym o poszanowanie wolności człowieka. A tak jest właśnie w wypadku budowania nowych pojęć „prawdziwej demokracji” lub „postępowej demokracji”, które stworzone zostały wyłącznie dla torowania drogi do dyktatury jednej partii i do uzyskania wszechwładzy sowieckiej.

Totalizm wschodni wytrącił z normalnego, swobodnego życia szereg narodów i zagraża reszcie Europy, wytrącił także zdrowy i uczciwy sens z najszczytniejszych słów i pojęć ludzkości.

Przekonani jesteśmy, że musi dojść do głosu zdrowy rozsądek narodów, wierzymy w odrodzenie ideałów humanistycznych w całości kultury europejskiej, wierzymy w twórcze siły naszych narodów na Międzymorzu – i w tym tkwią niezachwiane podstawy naszej nadziei i stąd wytrwałość walki.

*PREZYDIUM KLUBU FEDERALNEGO
ŚRODKOWO-EUROPEJSKIEGO*

Dr Miha KREK, przewodniczący

Juliusz PONIATOWSKI, zastępca przewodniczącego

Dr Cyryl ŻEBOT, sekretarz generalny

Bibliografia

- Bal K., *Z tradycji polskiej myśli federalistycznej*, „Zbliżenia Polska-Niemcy” 1996, nr 3.
- Biegański W., *Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie 1939–1945*, Warszawa 1991.
- Chodakiewicz M. J., *Międzymorze*, Warszawa 2016.
- Danilewicz Zielińska M., *Szkiecy o literaturze emigracyjnej*, Paryż 1978.
- Dymarskiego M., *Stosunki wewnętrzne wśród polskiego wychodźstwa politycznego i wojskowego we Francji i Wielkiej Brytanii 1939–1945*, Wrocław 1999.
- Fiedor K., *Niemieckie plany integracji Europy na tle zachodnioeuropejskich doktryn zjednoczeniowych 1918–1945*, Wrocław 1991.

- Hahn H. H., *Dyplomacja bez listów uwierzytelniających. Polityka zagraniczna Adama Jerzego Czartoryskiego, 1830–1840*, Warszawa 1987.
- Izdebski A., *W drodze do Międzymorza. Od Piłsudskiego do Moczulskiego*, Kraków 1999.
- Jaworska K., *Perspektywy polskich wydawnictw w Rzymie w 1946*, [w:] *Paryż, Londyn, Monachium, Nowy Jork. Powrześnieowa emigracja niepodległościowa na mapie kultury nie tylko polskiej*, red. V. Wejs-Milewska, E. Rogalewska, tom 2, Białystok 2016.
- Jaworska K., *Wydawnictwa i działalność informacyjna Drugiego Korpusu w języku włoskim*, „Pamiętnik Literacki” (Londyn) 1991, t. 16.
- Juchnowski J., *Federalizm i integracja europejska w myśli politycznej socjalistów polskich (1922–1939)*, [w:] *Federalizm. Teorie i koncepcje*, red. W. Bokajło, Wrocław 1998.
- Jurkowska M., *Romantyczne korzenie regionalizmu: „O pańszczyźnie” i „Wyjątek z pisma o pieśniach ludu” Jana Ludwika Żukowskiego*, [w:] *Regionalizm literacki – historia i pamięć*, red. Z. Chojnowski, E. Rybicka, Kraków 2017.
- Kisielewski T., *Federacja środkowo-europejska. Pertraktacje polsko-czechosłowackie 1939–1943*, Warszawa 1991.
- Kowalik J., *Czasopiśmiennictwo*, [w:] *Literatura polska na obczyźnie 1940–1960*, red. T. Terlecki, t. 2, Londyn 1965.
- Kuderowicz Z., *Polska filozofia pokoju. Historia idei pokoju w kulturze polskiej do 1939 roku*, Warszawa 1992.
- Ławski J., *Polskie mitologie Odessy*, [w:] *Odessa w literaturach słowiańskich*, red. J. Ławski, N. Maliutina, Białystok–Odessa 2016.
- Maciejewski M., Haręza G., *Zarys dziejów polskich idei federacji europejskiej (XV–XX w.) na tle zachodnioeuropejskich koncepcji zjednoczeniowych*, [w:] *Spółczesność w przelocie. Polska, Niemcy i Unia Europejska*, red. M. Maciejewski, Wrocław 1999.
- Maślanka J., *Zorian Dołęga Chodakowski. Jego miejsce i wpływ na polskie piśmiennictwo romantyczne*, Kraków 1963.
- Morawski K. S., *Przyczyny i okoliczności upadku Jugosławii w 1941 r.*, „Przegląd Geopolityczny” 2016, t. 15.
- Narębski W., *Działania 5 Wileńskiej Brygady Piechoty podczas kampanii włoskiej 1944–45*, Bydgoszcz 2005.
- Narymunt Rożyński J., *Międzymorze – Korona Rzeczypospolitej*, <http://www.mpolska24.pl/post/10948/miedzymorze-korona-rzeczypospolitej> [dostęp dn. 16.03.2017].
- *Nowy kształt Europy. XX-wieczne koncepcje federalistyczne w Europie Środkowo-Wschodniej i ich implikacje dla dyskusji o przyszłości Europy*, red. nauk. J. Kłoczowski i S. Łukasiewicz, Lublin 2003.
- Okulewicz P., *Koncepcja „Międzymorza” w myśli i praktyce politycznej obozu Józefa Piłsudskiego w latach 1918–1926*, Poznań 2001.
- Piławski B., *Adam Czartoryski – projekt Ligi Europejskiej*, „Państwo i Prawo” 1950, nr 2.
- Sadowski J., *Polscy federaliści i konfederaliści w czasie II wojny światowej (część 2)*, „Studia Europejskie” 2005, nr 4.
- *Sitwa Zgrupowania 5. Wileńskiej Brygady Żubrów*, t. 3, Rzym 1946
- Ślusarczyk J., *Idea pokoju w europejskiej i polskiej myśli politycznej do 1939 roku. Kompendium*, Warszawa 1995.
- Ślusarczyk J., *Idee pokojowe i pacyfistyczne w polskiej myśli i praktyce politycznej (do 1939 r.)*, „Archiwum Historii Myśli Politycznej”, t. VI, 1996.
- Szczepański T., *Międzymorze. Polityka środkowoeuropejska KPN*, Warszawa 1993.
- Wierzbicki A., *Wschód-Zachód w koncepcjach dziejów Polski. Z dziejów polskiej myśli historycznej w dobie porozbiorowej*, Warszawa 1984.
- Żak J., *Nie walczyli dla siebie. Powojenna odyseja 2 Korpusu Polskiego*, Warszawa 2014.
- Zasławski E., *Czartoryski i jego Liga Narodów*, „Nowa Polska” t. IV, z. 2.

- Zieliński A., *Jan Ludwik Żukowski – zapomniany krytyk i publicysta*, „Prace Polonistyczne” 1960, seria 16.
- Zyśk J., *Zapomniana publicystyka Jana Ludwika Żukowskiego*, „Sztuka Edycji” 2013, nr 1.

Źródła internetowe

- Agnosiewicz M., *Polska, Rosja, wiatr historii*, <http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9979> [dostęp dn. 16.03.2017].
- *Europa Środkowa powołała Inicjatywę Trójomorza pod patronatem Chin i USA*, <http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,10032> [dostęp dn. 15.03.2017].
- *Forum państw Trójomorza z udziałem prezydenta. Przyjęto wspólną deklarację*, <http://kresy.pl/wydarzenia/forum-panstw-trojmorza-z-udzialem-prezydenta-przyjeto-wspolna-deklaracje-pelny-tekst/> [dostęp dn. 15.03.2017].
- <http://jagiellonia.org/miedzymorze/> [dostęp dn. 30.04.2017].
- <http://nauka-polska.pl/dhtml/raporty/ludzieNauki?type=opis&objectId=200849&lang=pl> [dostęp dn. 15.03.2017].
- <http://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/juliusz-poniatowski> [dostęp dn. 10.09.2017].
- <http://www.slovenska-biografija.si/oseba/sbi893138/> [dostęp dn. 10.09.2017].
- <https://www.mgm.gov.pl/gospodarka-morska/25-polityka-morska> [dostęp dn. 30.04.2017 r.].
- Kędzierski M., *Trójomorze nie powstanie bez wspólnej agendy wobec Berlina i Brukseli*, <http://cakj.pl/2016/08/29/trojmorze-nie-powstanie-bez-wspolnej-agendy-wobec-berlina-i-brukseli/> [dostęp dn. 15.03.2017].
- Kuliński W., *Silna Polska z rzeczywistymi sprzymierzeńcami... Międzymorze – tego boi się UE?*, <https://wirtualnapolonia.com/2016/01/25/silna-polska-z-rzeczywistymi-sprzymierzencami-miedzymorze-tego-boi-sie-ue/> [dostęp dn. 16.03.2017].
- Matysiak P., *Międzymorze – Nowa epoka pod patronatem Polski?*, <http://paulinamatysiak2.wixsite.com/pisarka/single-post/2016/02/23/Mi%C4%99dzymorze-%E2%80%93-Nowa-epoka-pod-patronatem-Polski> [dostęp dn. 16.03.2017].
- Podstawski M., *Trójomorze – Three Seas Initiative*, <http://rog.republika.pl/trojmorze.htm> [dostęp dn. 15.03.2017].
- Potocki M., Parafianowicz Z., Wywiad z K. Szczerskim, *Trójomorze powstaje w oparciu o współpracę z Rumunią i Chorwacją*, <http://forsal.pl/artykuly/973336,szczerski-trojmorze-powstaje-w-oparciu-o-wspolprace-z-rumunia-i-chorwacja-wywiad.html> [dostęp dn. 15.03.2017].
- *Przedstawiciele państw Trójomorza przyjęli wspólną deklarację o współpracy*, <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1659758,Przedstawiciele-panstw-Trojmorza-przyjeli-wspolna-deklaracje-o-wspolpracy> [dostęp dn. 15.03.2017].
- *Wspólna deklaracja w sprawie Inicjatywy Trójomorza (Three Seas initiative)*, <https://bestiariusz.wordpress.com/2016/08/26/wspolna-deklaracja-w-sprawie-inicjatywy-trojmorza/> [dostęp dn. 14.02.2017].

Monika Jurkowska
University of Białystok

CULTURAL AND POLITICAL ASPECTS OF THE INTERMARIUM (MIĘDZYMORZE) MYTH

Summary

The author, taking up the subject of Cultural and Political Aspects of the Intermarium (Międzymorze) Myth, bases her research on the publication entitled *Międzymorze*, which was published in Rome by the Central European Federal Club, related to the propaganda/cultural/educational activities of the Polish II Corps. The main assumption of the publication is to show the cultural community of states that may belong to the *Międzymorze* federation. It is connected with political conditions after the Yalta Conference. The author refers to the history of this idea and shows the vivid presence of Intermarium in the contemporary politics of the President of Poland, Andrzej Duda, from the perspective of the economic alliance within the framework of the Three Seas Initiative.

Keywords: Międzymorze, national culture, Soviet Union, World War II, Polish II Corps, Central European Federal Club, Three Seas Initiative, the Intermarium

MONIKA JURKOWSKA – mgr, absolwentka filologii polskiej na Uniwersytecie w Białymstoku, doktorantka w Katedrze Badań Filologicznych „Wschód – Zachód” w Instytucie Filologii Polskiej UwB, przedstawicielka Wydziałowej Rady Samorządu Doktorantów UwB, pracownik UwB.

Współorganizatorka Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Dwujęzyczni pisarze polscy i litewscy. Zagadnienia Bilingwizmu w kulturze polskiej i litewskiej. Literatura – kultura – język” (Wilno–Szetejnje 2015). Autorka m.in. artykułów: *Duma i upór: o powieści „Grzechy hetmańskie” Józefa I. Kraszewskiego* (2015) oraz *Literatura – teologia – filozofia. O poetyckiej drodze księdza Jana Sochonia* (2015). Zainteresowania badawcze: twórczość Jana Ludwika Żukowskiego, krytyka epoki romantyzmu, literatura chrześcijańska.